

**Prokuratura Okręgowa
we Wrocławiu****Pan Bogdan Wrzesiński
Prokurator Okręgowy**

ul. Podwale 30
50-950 Wrocław

Wrocław, 15 kwietnia 2016 r.

WW3.7.2016

Szanowny Panie!

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 24 lipca 2015r. Prawo o zgromadzeniach (Dz.U.2015.poz.1485) postępowania w sprawach dotyczących zgromadzeń należą do zadań zleconych organów gminy. W myśl art. 17 organ gminy może wyznaczyć swojego przedstawiciela do udziału w zgromadzeniu. Wyznaczenie przedstawiciela jest obowiązkowe w przypadku, gdy istnieje niebezpieczeństwo naruszenia porządku publicznego w trakcie trwania zgromadzenia. Delegowany przedstawiciel organu gminy posiada również uprawnienia do rozwiązania zgromadzenia, jeżeli jego przebieg zagraża życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach lub narusza przepisy ustawy Prawo o zgromadzeniach albo przepisy karne (art. 20 ustawy Prawo o zgromadzeniach).

We Wrocławiu odbywa się około 200 zgromadzeń rocznie. Większość z nich przebiega spokojnie, pokojowo, zgodnie ze złożonym wcześniej zawiadomieniem. Zdarzają się jednak manifestacje, które choć są legalne wzbudzają wiele kontrowersji np. ze względu na skandowane przez demonstrantów hasła. Przykładem mogą być zgromadzenia organizowane przez środowiska narodowe. W dniu 2 kwietnia 2016 r. odbyło się na terenie wrocławskiego Rynku zgromadzenie, którego cel został określony jako wyrażenie sprzeciwu w związku z wybuchem bombowym w Brukseli w dniu 22 marca. Uczestnicy zgromadzenia trzymali transparenty z napisem: "Bomby w Paryżu, bomby w Brukseli, mają Allaha, bo krzyża nie chcieli" oraz "Dzisiaj imigranci, jutro terroryści". Ponadto demonstranci wykrzykiwali następujące hasła: "Bóg, honor, ojczyzna", "Cały Wrocław bez islamu", "Precz z Unią Europejską", "Płacze Anglia, płacze Francja, tak się kończy tolerancja", "Islamistów nie wpuścimy, my ojczyznę obronimy", "Jasna Góra a nie Mekka", "Ewangelia a nie Koran" i "Nie potrzeba nam islamu, terrorystów, muzułmanów". Podczas manifestacji spalono także papierowe portrety Angeli Merkel. Kilka miesięcy wcześniej tj. 18 listopada 2015 r. podczas zgromadzenia na wrocławskim Rynku została spalona kukła przypominająca wizerunek żydowskiego mężczyzny.

Jedną z najbardziej problematycznych kwestii związanych z funkcjonowaniem demokratycznego państwa i społeczeństwa jest kwestia rozróżnienia wolności słowa od tzw. „mowy nienawiści”. Odpowiedź na pytanie, czy osoba głosząca poglądy i idee rasistowskie, antysemickie, ksenofobiczne, homofobiczne itp. powinna podlegać prawnym ograniczeniom – w tym sankcjom karnym nastęca rozlicznych problemów interpretacyjnych na gruncie stosowania prawa, co potwierdza niejednolite w tej kwestii orzecznictwo sądów powszechnych. Jako przykład można podać wyrok z dnia 15 grudnia 2010 r. Sądu Okręgowego we Wrocławiu uniewinniający działaczy NOP. Tak kształtująca się linia orzecznicza nie pozwala ocenić jednoznacznie podczas trwającego zgromadzenia, czy głoszone hasła noszą znamiona przestępstwa, czy mieszczą się w granicach wolności słowa. Wznoszone hasła i transparenty podczas zgromadzeń stanowią problem dla przedstawicieli organu gminy, czy też funkcjonariuszy policji czuwających nad bezpieczeństwem, którzy mają dylemat, czy to jeszcze granica wolności słowa, czy już przestępstwo, które pozwalałoby rozwiązać manifestację.

Mając na uwadze powyższe, pragnę zwrócić się do Pana z prośbą o rozważenie możliwości przeprowadzenia przez podległych Panu pracowników szkolenia dla przedstawicieli organu gminy wyznaczonych do udziału w zgromadzeniach oraz wybranych funkcjonariuszy policji - celem przekazania wiedzy dotyczącej właściwej oceny zachowań mających znamiona przestępstwa z art. 256 i 257 Kodeksu Karnego.

Licząc na pozytywną odpowiedź załączam wyrazy szacunku.

WICEPREZYDENT WROCLAWIA

Wojciech Adamski

o/a WW3
dyskutuję 15.04 ofroniech